

Partia Piratów jest nielegalną nazwą

23 lipca 2011

ROSJA. Sąd podtrzymał decyzję ministra sprawiedliwości, odmawiającą Partii Piratów Rosji rejestracji jej pod tą nazwą. Podjęto działania na rzecz rejestracji pod inną.

W marcu rosyjski minister sprawiedliwości odmówił rejestracji Partii Piratów, powołując się na definicję słowa „pirat”, mówiącą, że są to przestępcy napadający na statki morskie. Na nic zdały się tłumaczenia, że nie ma to nic wspólnego z rzeczywistą działalnością partii. Wygląda na to, że Rosja nie zna takiego problemu, jak piractwo. I to pomimo faktu, że jej obywatele należą w tym zakresie do bardziej aktywnych w sieci.

Ponieważ osoby chcące zarejestrować organizację nie otrzymały wszystkich dokumentów, niezbędnych do ponowienia rejestracji, złożyły skargę do sądu na decyzję ministra. Jak podaje blog Partii Piratów, wymiar sprawiedliwości stanął po stronie administracji, utrzymując marcową decyzję w mocy. Sąd uznał, że odrzucenie wniosku ze względu na użytą nazwę jest zasadne.

Pawel Rassudov, przewodniczący partii, dodał, że utworzone zostały dwa nowe komitety, których celem jest rejestracja organizacji politycznej, ale pod inną nazwą. Brane pod uwagę są dwie możliwości – Пираццкая партия России (pol. Partia Piratów Rosji) lub też Без названия (pol. Bezimienna).

Partia ogłosiła w sprawie nazwy głosowanie, więc de facto do internautów należy ta decyzja. Głos oddać można tutaj. Z wpisu wynika jednak, że wybrana nazwa będzie miała charakter jedynie oficjalny. Rassudov prosi, by w kontaktach i pisząc o partii, używano nazwy Partia Piratów Rosji.

Opracowanie: Michał Chudziński

Na podstawie: Partia Piratów Rosji

Źródło: Dziennik Internautów